

# Martyrologia wsi polskich (nowy)


<https://martyrologiawspolskich.pl/mws/edukacja/baza-wi/53992,Wies-na-kresach-poludniowo-wschodnich-pod-dwiema-okupacjami.html>

2019-10-16, 09:31


ROZMIAR TREŚCI ACZCIONKA NORMALNA ACZCIONKA ŚREDNIA ACZCIONKA

DUŻA

Drukuj  Generuj PDF 

 W konsekwencji dwu agresji na II Rzeczpospolitą Polską: 1 września 1939 Niemiec hitlerowskich i 17 września 1939 r. Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich oraz tajnych układów między agresorami wschodnie województwa znalazły się pod okupacją sowiecką, trwającą do końca czerwca 1941 r. Linia rozgraniczająca ziemie polskie (demarkacyjna) pod dwiema okupacjami na odcinku środkowym i południowym przebiegała wzdłuż Bugu i Sanu. Województwo poleskie, wołyńskie, tarnopolskie i stanisławowskie w całości przypadły Związkowi Sowieckiemu, natomiast województwo lwowskie zostało rozdzielone: po stronie sowieckiej pozostała większość powiatów i części niektórych (sanockiego, leskiego, przemyskiego) - na wschód od Sanu. Województwa wołyńskie, tarnopolskie, stanisławowskie i lwowskie zostały włączone do Ukraińskiej SRS, woj. poleskie zostało podzielone pomiędzy USRS i Białoruską SRS. Zmienił się także podział administracyjny - utworzono obwody, a w ich obrębie rejony (jednostki mniejsze od powiatów).

Okupowane tereny były mieszane narodowościowo. Na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej przeważała ludność ukraińska, na Polesiu Białorusini i Ukraińcy. Polacy byli mniejszością. Odsetek Polaków wynosił: 14,5% na Polesiu, 16,5% na Wołyniu, 22% w woj. stanisławowskim, ok. 45% we wschodniej części woj. lwowskiego, 49% w woj. tarnopolskim (liczby te były nieco niższe na wsi). Tereny te zamieszkiwali również Żydzi.

Terror i represje sowieckie wobec mieszkańców wsi polegały na aresztowaniach pod  najdrobniejszym pretekstem, zsyłkach uwięzionych w głąb Związku Sowieckiego do obozów pracy, deportacjach i wysiedleniach. W pierwszych miesiącach okupacji represje dotknęły głównie właścicieli ziemskich i zamożniejszych chłopów, tzw. kułaków, których albo od razu aresztowano, albo najpierw wypędzano z sadyb, pozbawiano własności, a potem aresztowano.

Kolejną grupą ludności polskiej podlegającą eliminacji byli osadnicy, którzy przybyli na Kresy Wschodnie w okresie międzywojennym - wszyscy wojskowi (na Wołyniu) i część cywilnych (w Małopolsce Wschodniej) wraz z rodzinami. W lutym 1940 r. byli oni deportowani do północnych rejonów Związku Sowieckiego. W ten sposób na Wołyniu znikło ponad 100 osad wojskowych (około 3600 gospodarstw). Wraz z osadnikami deportowana była część służby leśnej. Wyniszczające warunki transportu i osiedlenia oraz katorżnicza praca spowodowały w tej grupie ogromne straty. W kolejnych deportacjach z południowo-wschodnich województw (kwiecień i czerwiec 1940 r.) mieszkańcy wsi stanowili mniejszość (np. członkowie rodzin aresztowanych). Ogółem z Wołynia i Małopolski, według dokumentacji Wojsk Konwojowych NKWD, nie zasługującej na pełne zaufanie, zostało deportowanych 168 149 osób, wśród których Polacy byli najliczniejszą grupą (trzy czwarte zesłańców). Przy braku nie budzącej wątpliwości dokumentacji i istnieniu przesłanek sugerujących większe straty polskie w wyniku zsyłek, spotykane są znacznie wyższe szacunki liczby deportowanych.

✘ Te działania zmierzające do unicestwienia szczególnie wartościowych warstw społeczeństwa, które zachowały polski etos i objawiały dużą aktywność na różnych polach życia społecznego, stanowią zbrodnie ludobójstwa.


Represyjna polityka sowiecka wobec wsi objawiała się ponadto w ograbianiu gospodarstw przez nakładanie wysokich świadczeń w naturze i podatkach oraz rekwizycji produktów rolnych i inwentarza oraz zmianach systemu rolnego, na co składały się: podział między bezrolnych i małorolnych majątków ziemskich prywatnych i państwowych w 1939 r., ograniczenie wielkości gospodarstw do 15 ha, od 1940 r. zakładanie kołchozów i sowchozów. Na mieszanych narodowościowo południowo-wschodnich Kresach sowieckie represje skierowane były głównie przeciw ludności polskiej.

W wyniku agresji III Rzeszy na Związek Sowiecki 22 lipca 1941 r. do pierwszych dni lipca 1941 r. wschodnie województwa II RP zostały objęte okupacją niemiecką z nowymi, również represyjnymi porządkami. Nastąpił nowy podział administracyjny. Wołyń i południowe Polesie weszły w skład Komisariatu Rzeszy Ukraina (niem. Reichskommissariat Ukraine) jako jeden z sześciu okręgów generalnych - Okręg Generalny Wołynia i Podola (Generalbezirk Wolhynien und Podolien). Okręg został podzielony na komisariaty, będące odpowiednikami powiatów, w ramach których pozostawiono utworzone podczas okupacji sowieckiej tzw. rejony. Województwa małopolskie zostały włączone do tzw. Generalnego Gubernatorstwa (obejmującego od września 1939 r. Polskę centralną) jako piąta jednostka administracyjna - Dystrykt Galicja (Distrikt Galizien).

✘ Na okupowanym terenie Niemcy sprawowali władzę, posługując się terrorem za pośrednictwem policji niemieckiej, służby bezpieczeństwa, Wehrmachtu, a także

kolaboracyjnej policji ukraińskiej. Formacje te kontrolowały życie społeczne, tropiły niesubordynację wobec zarządzeń władz, konspirację i wszelką działalność społeczną. Niemiecki terror wobec ludności polskiej przejawiał się w aresztowaniach, egzekucjach, wysyłkach do obozów koncentracyjnych i pacyfikacjach wsi.

Niemcy dążyli na terenach okupowanych do maksymalnej eksploatacji gospodarczej i wykorzystania siły roboczej. Usiłowano zagarnąć większość płodów z gospodarstw chłopskich, nakładając na wieś wysokie kontyngenty zbożowe i mięsne, których nie dostarczenie było karane. Od 1942 r. prowadzono nabór na wyjazdy na roboty do Rzeszy. Wyznaczaniem ludzi do pracy przymusowej zajmowały się jednostki administracyjne niższego szczebla obsadzone przez Ukraińców, a uchylanie się od wyjazdu było karane, np. pacyfikacją lub pobytem w obozie koncentracyjnym. Na roboty w Rzeszy kierowani byli przez urzędników-Ukraińców związanych z organizacjami nacjonalistycznymi w pierwszej kolejności młodzi Polacy.

Za kontakty z partyzantką sowiecką (prowadzącą dywersję najpierw na Wołyniu, a od  1943 r. również w Małopolsce Wschodniej), organizowanie polskiej konspiracji i oddziałów partyzanckich oraz przechowywanie Żydów Niemcy zastosowali drastyczne pacyfikacje (z udziałem policji ukraińskiej lub oddziałów ukraińskiej ochotniczej Dywizji SS-Galizien) wobec wielu wsi na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej, w których dokonano masowych egzekucji oraz palenia Polaków w zabudowaniach. Największe zbrodnie popełniono w następujących wsiach: na Polesiu – Budki Wojtkiewickie (800 ofiar); na Wołyniu – Jezierce (469), Rudnia Łęczyńska (200), Ludwikówka (172), Borszczówka (160), Koszyszcze (145), Lidawka (104), Obórki (51); w Małopolsce Wschodniej - Chodaczków Wielki (862), Mierów (123).

Podczas okupacji niemieckiej ludność polska Wołynia i Małopolski Wschodniej znalazła się w kleszczach dwu wrogów – okupanta i nacjonalistów ukraińskich. Działająca nielegalnie w II RP od początku lat 30. Organizacja Nacjonalistów Ukraińskich (OUN) postawiła sobie za cel wywalczenie – na „rdzennie ukraińskich” terenach „okupowanych” przez Polskę – niepodległego państwa ukraińskiego „tylko dla Ukraińców” drogą biologicznej eksterminacji Polaków, uznanych za największych wrogów, oraz innych nieukraińskich narodowości. Sprzyjające warunki do realizacji takiego planu OUN pojawiły się podczas okupacji niemieckiej (zaangażowanie Niemiec w wojnie ze Związkiem Sowieckim). W II połowie 1942 r. OUN rozpoczęła organizowanie oddziałów partyzanckich, które w późniejszym czasie zostały nazwane Ukraińską Armią Powstańczą (UPA).



Depolonizację obszaru zamieszkanego wspólnie przez Ukraińców i Polaków OUN zaczęła od Wołynia. Początkowo (IV kwartał 1942 i styczeń 1943) mordowane były pojedyncze osoby i rodziny. Od lutego 1943 r. duże liczebnie bojówki UPA i OUN oraz zaagitowane grupy uzbrojonych miejscowych chłopów ukraińskich napadały na czysto polskie wiejskie osiedla i Polaków żyjących w ukraińskich wsiach, mordując wszystkich, których udało się osiągnąć - od niemowląt po sędziwych starców.

Z powodu narodowościowego motywu zabójstw zbrodnie OUN-UPA kwalifikuje się jako zbrodnie ludobójstwa. Nad ofiarami powszechnie się znęcano, stosując barbarzyńskie tortury (*genocidium atrox*, tj. ludobójstwo dzikie, straszne).

Zabijano głównie przy pomocy wszelkiego typu narzędzi gospodarskich (siekier, wideł, kos, młotków itp.). Ruchome mienie ludności polskiej rabowano, a gospodarstwa palono. W ten sposób rejon po rejonie usuwano ludność polską na Wołyniu - od północnego wschodu w kierunku południowym i zachodnim przez cały rok 1943. W drugiej połowie 1943 r. rzezie zaczęły się rozprzestrzeniać na województwa małopolskie. Podobnie jak na Wołyniu najpierw ginęły pojedyncze osoby i rodziny, potem niewielkie grupy Polaków, a od początku 1944 r. dokonywano rzezi całych osiedli. Największe natężenie mordów i najwięcej ofiar w Małopolsce przypadło na I półrocze 1944 roku, podczas którego OUN-UPA dążyła do całkowitego pozbycia się Polaków przed nadejściem walk frontowych niemiecko-sowieckich.

Ludobójcze akcje na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej dotyczyły całej polskiej ludności wiejskiej. W miastach obecność załóg niemieckich powstrzymywała od napadów, ale zagrożone były przedmieścia. Ludność polska w różny sposób starała się uchronić życie. Najpowszechniejsze były ucieczki do miast, skąd uchodźcy byli zabierani przez Niemców na roboty do Rzeszy albo uciekali po pewnym czasie do Generalnego Gubernatorstwa - na tereny obecnej Polski. Sytuacja uchodźców była tragiczna: brak środków do życia, głód, brak odzieży, bezdomność i choroby, przeludnienie w miejscach zatrzymania się. Opieka nad uchodźcami sprawowana przez Radę Główną Opiekuńczą nie zaspokajała potrzeb.

Część ludności usiłowała „trwać na ojcowiznie”, nie widząc możliwości przeżycia w nowym miejscu. Organizowano więc samoobronę, z powodu braku broni i amunicji najczęściej polegającą na czuwaniu i wartach, które miały ostrzec przed zbliżającymi się bojówkami OUN-UPA i umożliwić ludności ucieczkę. W większych skupiskach polskich, gdzie zdołano się uzbroić, powstawały oddziały nieustannie patrolujące teren i staczające walki z UPA. Większość oddziałów samoobrony na Wołyniu jednak nie zdołała oprzeć się przeważającym siłom UPA: ewakuowały się wraz z ludnością do miast albo - pokonane - ponosiły wraz z bronionymi ludźmi straty śmiertelne. Do chwili zajęcia Wołynia przez wojska sowieckie przetrwało tam 11 ośrodków samoobrony, w tym Przebraże koło Łucka chroniące parę tysięcy

ludzi. Tworzono też oddziały partyzanckie AK, które wspomagały ośrodki samoobrony. W Małopolsce Wschodniej, gdzie odsetek ludności polskiej był większy i do dużych ludobójczych akcji doszło później niż na Wołyniu, obrona przed UPA była lepiej zorganizowana – powstało znacznie więcej ośrodków samoobrony, oddziały partyzanckie AK skuteczniej broniły ludności polskiej, a niektóre przeprowadzały nawet większe akcje odwetowe.

Zachowanie Niemców wobec ludobójczych akcji OUN-UPA było chaotyczne i zróżnicowane<sup>x</sup> lokalnie, ale generalnie nie chroniono ludności polskiej przed UPA, choć zdarzało się udzielenie kilku sztuk broni samoobronom na Wołyniu, konwojowanie uchodźców. W niektórych rejonach dochodziło do współpracy pomiędzy Niemcami a OUN w tępieniu ludności polskiej. Akcje niemieckie przeciw UPA i wsiołom będącym jej bazą były podejmowane wyłącznie wtedy, gdy zagrożone były interesy i bezpieczeństwo Niemców.

Po zajęciu Wołynia i Małopolski przez wojska sowieckie, mimo zwalczania przez nie nacjonalistów ukraińskich, zagrożenie ze strony OUN-UPA nadal istniało. Ludobójcze napady miały miejsce aż do ekspatriacji ludności polskiej w latach 1945–1946, choć na mniejszą skalę niż w latach 1943–1944.

Ogółem na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej nacjonałiści ukraińscy zamordowali około 130 tys. Polaków w około 4100 miejscowościach.

<sup>x</sup> Na Wołyniu liczba ofiar masowych zbrodni OUN-UPA w 49 miejscowościach wyniosła od 101 do 200, w 12 miejscowościach – od 201 do 450 i w 5 miejscowościach ponad 450 osób (Janowa Dolina, Ostrówki, Wola Ostrowiecka, Gaj, Kołodno). W Małopolsce Wschodniej w 90 miejscowościach OUN-UPA pozostawiła od 40 do 200 ofiar. Miejscowości, w których z rąk OUN-UPA zginęło ponad 100 Polaków: w województwie lwowskim – Bryńce Zagórne, Hucisko, Pyszówka, Ulicko Serekiewicz; w województwie stanisławowskim: Dołha Wojniłowska, Kuty, Ludwikówka, Mariampol, Pasieczna, Pawlikówka, Podszumlańce, Słobódka Konkolnicka, Szerokie Pole, Szeszory; w województwie tarnopolskim: Berezowica Mała, Bołdury, Korościatyn, Presowce. W województwie tarnopolskim miały ponadto miejsce masowe zbrodnie, liczone w setkach Polaków, popełnione – wspólnie z UPA – przez dwa pułki policyjne SS (4. i 5.), składające się z ukraińskich ochotników do Dywizji SS-Galizien: w Hucie Pieniackiej, Palikrowach i Podkamieniu.

Oprócz śmiertelnych strat, spowodowanych ludobójczymi akcjami OUN-UPA, w latach <sup>x</sup> 1943-1944 nastąpił potężny – liczony w setkach tysięcy osób – ubytek ludności polskiej w wyniku uchodźstwa na tereny obecnej Polski, wywołanego lękiem przed mordami i bezradnością wobec zagrożenia. OUN-UPA unicestwiły ponadto materialny i kulturowy dorobek, niejednokrotnie kilkusetletni, polskiej obecności na Kresach. Niszczony lub

rabowane było mienie osobiste ofiar i ocalałych. Palono chłopskie sadyby, dworki i dwory, niszczone młyny, wiatraki, kuźnie, przetwórnice, magazyny, wycinano sady i parki, burzono oraz palono obiekty użyteczności publicznej, jak domy ludowe i szkoły, obiekty sakralne, dewastowano grobowce i cmentarze, niszczone dokumenty. Część niszczonych budowli, przedmiotów i dokumentów miała dużą wartość historyczną i artystyczną. Kontynuatorami eliminowania polskiego dziedzictwa kulturowego i cywilizacyjnego były następnie władze sowieckie. Ostatnim etapem depolonizacji Wołynia i Małopolski Wschodniej, po wyparciu Niemców przez Armię Czerwoną i włączeniu omawianego obszaru do Związku Sowieckiego, była tzw. ekspatriacja w latach 1944-1946, czyli przesiedlenie Polaków na terytorium Polski w jej nowych granicach (w znacznym stopniu przymusowe) na podstawie zawartej 9 września 1944 r. pomiędzy PKWN i Ukraińską Socjalistyczną Republiką Sowiecką umowy o wymianie ludności (polskiej, żydowskiej i ukraińskiej). W wyniku tej operacji południowo-wschodnie województwa kresowe opuściło ok. 800 tys. osób narodowości polskiej.

Ewa Siemaszko

Badaczka losów ludności polskiej podczas II wojny światowej  
na Kresach Południowo-Wschodnich



[LEKCJE MUZEALNE](#)

[BAZA WIEDZY](#)

## AKTUALNOŚCI

[Obchody 76 rocznicy pacyfikacji Michniowa](#)

[WIĘCEJ WIĘCEJ](#)

[Wystawa "817. Poznaj tę historię"](#)

[WIĘCEJ WIĘCEJ](#)

5 września odbyło się otwarcie ścieżki edukacyjno-historycznej Leśna Droga Krzyżowa

WIĘCEJ WIĘCEJ

Muzeum Gross-Rosen w Rogoźnicy we wrześniu prezentować będzie wystawę Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich w Michniowie

WIĘCEJ WIĘCEJ

817. Poznaj tę historię – wystawa w Muzeum Duląg 121 1 VIII – 4 IX

WIĘCEJ WIĘCEJ

75 rocznica pacyfikacji Michniowa

WIĘCEJ WIĘCEJ

Obchody Dnia Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej oraz 75. Rocznicy Pacyfikacji Wsi Michniów



WIĘCEJ WIĘCEJ

[74 rocznica pacyfikacji Michniowa](#)

WIĘCEJ WIĘCEJ

[73. rocznica pacyfikacji Michniowa](#)

WIĘCEJ WIĘCEJ

[72. rocznica pacyfikacji Michniowa](#)

WIĘCEJ WIĘCEJ